

II. Prawa człowieka i ich krytyka

Iwo Buller

(Uniwersytet Warszawski)

ORCID: 0009-0006-8156-8256

Krytyka idei praw absolutnych w myśli Arthura J. Penty'ego

Criticism of the idea of absolute rights in the thought of Arthur J. Penty

ABSTRACT

Arthur J. Penty, recognized as a creator of guild socialism and one of the central figures of British medievalism, developed an unconventional critique of the absolute rights' conception, combining the arguments of the conservative and collectivist traditions. He defined absolute rights as all privileges that belong unconditionally to the individual. He saw its roots in Roman law, pointing out its individualistic and anti-communal character. To him, the spread of Roman law was to be blamed for the fall of the Middle Ages. As an alternative to absolute rights he proposed a doctrine based on the 'Principle of Function', which makes rights dependent on the fulfillment of duties. According to Penty, such doctrine dominated in the Middle Ages and needs to be reintroduced in order to overthrow the capitalist system.

Keywords: Penty, absolute rights, Roman Law, neomedievalism.

1. Wstęp

Idea praw absolutnych, rozumianych zarówno jako prawa człowieka, jak i prawa podmiotowe jednostki, pomimo dominującej roli we współczesnym świecie zachodnim, doczekała się w swej historii wielu głosów krytycznych, głównie ze strony doktryn konserwatywnych oraz kolektywistycznych¹. Te pierwsze kontestowały prawa człowieka jako konstrukt oświeceniowy, uznając, że prawa jednostki nie mają charakteru przyrodzonego, są zawsze wtórne i wynikają z jej miejsca w hierarchii społecznej². Z kolei różne nurty socjalizmu, jakkolwiek niekiedy uznawały przyrodzone prawa człowieka, szczególnie w zakresie praw socjalnych³, jednocześnie główny podmiot ludzkiego bytu widziały w kolektywie,

¹ P. Bała, A. Wielomski, *Prawa człowieka i ich krytyka. Przyczynek do studiów o ideologii czasów ponowoczesnych*, Warszawa 2016, s. 161.

² *Ibidem*, s. 168-169.

³ *Ibidem*, s. 185-192.

a nie jednostce, w konsekwencji odmawiając tej ostatniej praw podmiotowych, przede wszystkim poprzez postulat abolicji własności prywatnej⁴.

Oba te nurty światopoglądowe łączył w swej myśli Arthur Joseph Penty (1875-1937), angielski architekt i myśliciel polityczny, uznawany za twórcę doktryny socjalizmu cechowego⁵, a jednocześnie za centralną postać angielskiej myśli neomediewalnej (w znaczeniu doktryny politycznej)⁶. Jak zauważył Peter C. Grosvenor, Penty, odwołujący się do średniowiecznych wzorców społecznych, to reakcyjny tradycjonalista, jednak jego projekt radykalnych reform społecznych i ekonomicznych sprawia, iż trzeba uznać go równolegle za radykała⁷. To połączenie nadaje krytyce koncepcji praw absolutnych, jakiej podjął się w swych dziełach Penty, charakter niezwykle oryginalny, łączący w sobie argumenty przynależące zarówno do tradycji konserwatywnej, jak i kolektywistycznej.

Prawami absolutnymi nazywał Penty wszelkie uprawnienia, które miałyby przysługiwać jednostce w sposób samoistny i bezwarunkowy, nie powiązany z żadnymi obowiązkami⁸. Traktował je jako podstawę systemu kapitalistycznego, której usunięcie jest konieczne dla obalenia tegoż systemu. Alternatywę dla tej koncepcji widział w “zasadzie funkcji” (*Principle of Function*), której podstawy dostrzegał w średniowiecznym prawie zwyczajowym i kanonicznym.

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie prezentacja stanowiska A. J. Penty’ego w stosunku do koncepcji praw absolutnych, a także przedstawienie i uargumentowanie tezy, iż sformułowana przez tego myśliciela zasada funkcji może stanowić wciąż aktualne narzędzie do opisu zjawisk prawnych.

Podstawowymi źródłami będą prace A. J. Penty’ego, w szczególności *A Guildsman Interpretation of History*⁹ oraz *Towards a Christian Sociology*¹⁰. Z zakresu literatury główny

⁴ T. Ślipko, *Prawo własności prywatnej w etyce chrześcijańskiej a jego interpretacje w liberalizmie i socjalizmie*, “Annales: etyka w życiu gospodarczym” 2007, t. 10 nr 1, s. 37-38.

⁵ A. D. Sokolov, *The Political Theory of Arthur J. Penty*, New Haven 1940, s. 1. Zdarzają się również opinie przeciwne: zob. P. Perczyński, *Miejsce myśli gildyjnej w rozwoju angielskiego pluralizmu politycznego*, “Archiwum Historii Myśli Politycznej” 1995, V, s. 71-72.).

⁶ P. C. Grosvenor, *A Medieval Future: the Social, Economic and Aesthetic Thought of A. J. Penty (1875–1937)*, Londyn 1997, s. 6-7.

⁷ *Ibidem*, s. 120.

⁸ A. J. Penty, *Towards a Christian Sociology*, Londyn 1923, s. 72.

⁹ A. J. Penty, *A Guildsman Interpretation of History*, Londyn 1920.

¹⁰ A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*

materiał stanowią prace A. D. Sokolova¹¹, E. J. Kiernana¹², P. C. Grosvenora¹³ oraz M. J. Eassona¹⁴, a także inne publikacje dotyczące szczegółowych kwestii poruszanych w artykule.

2. Koncepcja praw absolutnych w świecie starożytnym

Rozważania dotyczące tematów prawnych pełniły w myśli Penty'ego funkcję służebną, uzasadniającą jego koncepcje ekonomiczne. Na tym drugim polu za kluczowe zagadnienia uznawał problemy waluty oraz maszynierii¹⁵. Dla przedmiotu tego artykułu istotniejsze będą poglądy myśliciela na kwestie monetarne. To bowiem właśnie pojawienie się pieniądza jako środka wymiany doprowadziło zdaniem Penty'ego do wykształcenia się koncepcji własności prywatnej - pierwszego z praw absolutnych¹⁶.

Dopóki gospodarka opierała się na wymianie barterowej, rolnik traktował ziemię nie jako własność osobistą, ale własność rodu, czyli wszystkich jego przodków i następców. Jednak pojawienie się pieniądza wytworzyło u chłopów potrzebę posiadania gotówki, najprostszy środek zaś dla jej zdobycia stanowiło oddanie ziemi pod zastaw. W ten sposób nie tylko własność ziemi nabrała indywidualistycznego charakteru, ale ponadto zaczęła być kumulowana w rękach wąskiej grupy właścicieli. Dodatkowo, pojawienie się pieniądza doprowadziło do wykształcenia się grupy ludzi żyjących wyłącznie z obrotu towarami i gotówką, którzy znacznie lepiej od chłopów znali się na wartości rynkowej poszczególnych dóbr, a przez to mogli ich łatwo wyzyskiwać. W ten sposób waluta stała się źródłem konfliktu klasowego, który był podstawowym problemem, jaki próbowali rozwiązać starożytni prawodawcy¹⁷.

Starali się oni przezwyciężyć społeczne podziały poprzez wprowadzenie równości majątkowej, jak Likurg w Sparcie, lub próby usunięcia pokusy akumulacji bogactwa poprzez uzależnienie obywatelstwa od urodzenia, a nie od majątku, jak to uczynił Solon w Atenach. Reformy te okazały się jednak w dłuższej perspektywie nieskuteczne. Zachowanie swobody umów, która dla Penty'ego sprowadza się do wolności spekulacji i przyzwolenia na lichwę, doprowadziło do dalszego rozpadu społeczeństwa. Nieregulowana waluta pozwoliła na wzrost ekonomicznego indywidualizmu i zastąpiła powszechne posiadanie własności własnością prywatną, podważając tym samym pozycję chłopstwa i tradycyjnej arystokracji, na rzecz

¹¹ A. D. Sokolov, *op. cit.*

¹² E. J. Kiernan, *Arthur J. Penty: His Contribution to Social Thought*, Waszyngton D.C. 1941.

¹³ P. C. Grosvenor, *op. cit.*

¹⁴ M. J. Easson, *A. J. Penty and the Spaces of Hope*, M.Sc. thesis 2012, <https://michaeeasson.com/university-thesis/2012-a-j-penty-and-the-spaces-of-hope/> [dostęp online: 02.12.22.].

¹⁵ A. J. Penty, *Post-industrializm*, przeł. M. Wąs, 2018, s. 89-90.

¹⁶ A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 14.

¹⁷ *Ibidem*, s. 13-15.

plutokracji, kierującej się wyłącznie krótkoterminowym zyskiem. Solidarność społeczna uległa rozpadowi, tak że w okresie hellenistycznym miasta greckie wahały się bezustannie między dwiema rewolucjami: jedną grabiącą bogaczy i drugą, przywracającą ich do władzy¹⁸.

Podobnie przebiegał rozwój społeczeństwa rzymskiego. Już u początków historii Rzymu wprowadzenie pieniądza jako środka wymiany doprowadziło do konfliktu między patrycjuszami, a plebejuszami. Jednak prawdziwy punkt zwrotny w rzymskich stosunkach społecznych widział Penty w wojnach punickich, które, jego zdaniem, doprowadziły do przekształcenia rolniczego i arystokratycznego Rzymu w państwo kapitalistyczne i militarystyczne. Wyludnienie i zbiednienie wsi, emigracja rolników do miast, rozwój opartej o tanią siłę niewolniczą gospodarki latyfundijskiej - wszystko to doprowadziło do akumulacji własności w rękach wąskiej grupy najbogatszych¹⁹.

Przemiany gospodarcze szły w parze ze zmianami w charakterze Rzymian: "Ze wspólnoty ludzi wytrzymałych, oszczędnych i pełnych wyrzeczeń stali się chciwi, rozrzutni i rozpustni"²⁰. Rosła skala spekulacji i, podobnie jak w greckich polis, w coraz większym zakresie władza koncentrowała się w rękach nie tradycyjnych elit, ale bankierów i poborców podatkowych²¹.

Sytuacja ta doprowadziła do podminowania rzymskiego porządku społecznego. Rosnąca klasa proletariatu, z której rekrutowali się żołnierze, zaczynała odczuwać większą więź z zapewniającymi jej byt dowódcami wojskowymi, niż z Republiką. Senat okazał się niezdolny do wewnętrznej reformy, czego dowiódł polityczny upadek braci Grakchów. Ostatecznie zatem władza została przejęta przez Oktawiana Augusta, który zastąpił instytucje republikańskie scentralizowanym aparatem biurokratycznym Imperium.

Zdaniem Penty'ego, reformy Oktawiana, zwiększające stabilność kosztem niezależności mieszkańców Imperium, nie wystarczyły do uzdrowienia państwa rzymskiego. Nie usuwały one źródeł wewnętrznego zepsucia społeczeństwa, a jedynie hamowały jego postępy, oddalając na stulecia nieuchronny upadek. Taką rolę odgrywało również kształtowane pod panowaniem cesarzy prawo rzymskie. "Zwycięskie wojny uczyniły Rzym bogatym, ale zostawiły wzrastające bogactwo wspólnoty całkowicie na łasce finansowych żonglerów, ogołoconych z patriotyzmu, o ile jego wymogi nie pokrywały się z ich interesami. Właśnie po to, aby chronić

¹⁸ *Ibidem*, s. 15-19.

¹⁹ *Ibidem*, s. 19-21.

²⁰ *Ibidem*, s. 21. Wszystkie tłumaczenia cytatów pochodzą od autora artykułu, o ile nie stwierdzono inaczej.

²¹ *Ibidem*, s. 21-24.

interesy tych ekonomicznych wampirów, sformułowano >>oświecony<< system prawa rzymskiego”²².

Penty odrzucał pogląd, postrzegający prawo rzymskie jako “dar cywilizacji”. Przeciwnie, uznawał, że “w sercu tego prawa kryje się niegodziwość”. Jego celem, w przeciwieństwie do praw starożytnych Greków, nie było zabezpieczenie sprawiedliwości, ale utrzymanie porządku społecznego w zepsutym społeczeństwie. Nie było oparte na zasadach moralnych, ale legalizowało wywołane przez kapitalizm niesprawiedliwości w celu utrzymania porządku. Innymi słowy jego celem było “umożliwić bogatym życie wśród biednych”. Przykład takich rozwiązań stanowiła dla Penty’ego instytucja przedawnienia, legalizująca grabież ziemi w wypadku, gdy okradziony nie był zdolny do wypełnienia w odpowiednim czasie wszystkich formalności²³.

Swoją krytykę prawa rzymskiego Penty podpierał cytatem z Heinricha Heinego, niemieckiego poety i socjalisty utopijnego, którego słowa warto przywołać również w tym miejscu: “Rzymianin był jednocześnie żołnierzem i prawnikiem, i tego co podbił silnym ramieniem potrafił bronić sztuczkami prawnymi. Tylko naród rabusiów i kazuistów mógł wymyślić prawo zasiedzenia, prawo przedawnienia i uświęcić to w odrażającej księdze, którą można nazwać biblią szatana - mam na myśli kodeks rzymskiego prawa cywilnego”²⁴.

Prawo rzymskie jedynie odroczyło upadek Imperium. Nowy system społeczny oparł się na zupełnie odmiennych fundamentach dzięki pojawieniu się religii chrześcijańskiej.

3. Średniowieczna zasada funkcji

Pytanie o to, komu należy przyporządkować autorstwo koncepcji zasady funkcji nie jest łatwe do odpowiedzi. Zdaniem Kiernana, idea ta stanowiła już wcześniej cechę charakterystyczną katolickiego nauczania na temat własności, rozwinęli ją zaś Ramiro de Maeztu (w artykułach publikowanych od 1916 r.) oraz Richard H. Tawney (w dziele *The Acquisitive Society* z 1922 r.)²⁵. Podobne wydaje się stanowisko Grosvenora, który nazywa de Maeztu “mentorem” Penty’ego²⁶. Taką samą opinię prezentuje Piotr Perczyński, który traktuje de Maeztu jako prekursora idei zasady funkcji na gruncie brytyjskim, o roli Penty’ego w wykształceniu tej koncepcji nie wspomina zaś w ogóle²⁷.

²² *Ibidem*, s. 32.

²³ *Ibidem*, s. 31-33.

²⁴ *Ibidem*, s. 33.

²⁵ E. J. Kiernan, *op. cit.*, s. 63.

²⁶ P. C. Grosvenor, *op. cit.*, s. 15.

²⁷ P. Perczyński, *Źródła funkcjonalizmu w angielskim pluralizmie politycznym: twórczość Ramira de Maeztu*, “Archiwum Historii Myśli Politycznej” 1998, t. VII, s. 23-36.

De Maeztu najpełniej przedstawił swoją koncepcję w pracy *Authority, Liberty and Function in the Light of the War*²⁸. Hiszpański myśliciel dostrzegał główny problem współczesnych mu społeczeństw w ich niestabilności, wynikającej z hołdowania koncepcji “praw subiektywnych”, czyli należnych człowiekowi z przyrodzenia. Wyróżniał dwa rodzaje tych praw: liberalne i autorytarne²⁹. Pierwsze czynią podstawą wszelkiej moralności jednostkę, jej samorealizację uznając za najwyższe dobro, drugie natomiast deifikują państwo, przyznając mu nieograniczoną władzę. Obu rodzajom brakuje jednak całkowicie pozytywnego pomysłu na społeczeństwo. Z tego względu de Maeztu postulował zastąpienie koncepcji praw subiektywnych, prawami obiektywnymi, a więc powiązanych z obowiązkami³⁰.

Bez wątpienia twórcą nazwy zasady funkcji był de Maeztu. Użył on jej jako pierwszy w artykule pt. *On Functions and Values* opublikowanym w 1916 r. na łamach tygodnika *The New Age*³¹. Pierwszeństwo w wykorzystaniu tej nazwy przyznał hiszpańskiemu myślicielowi sam Penty³², potwierdzał je również w pracy *Functional Socialism* Samuel G. Hobson³³. Z drugiej jednak strony, sama koncepcja, choć niewystępująca jeszcze pod swoją nazwą, pojawia się u Penty’ego bardzo wcześnie, bo już w jego pierwszym dziele o tematyce ekonomicznej, czyli w wydanej w 1906 r. pracy *Odrodzenie ustroju cechowego*³⁴. Przedstawia ona średniowiecze jako epokę, w której “każda sekcja społeczności miała właściwe sobie obowiązki i zazdrośnie strzeżono się przed jakimkolwiek pomieszaniem funkcji”³⁵. Sugerowałoby to, że de Maeztu jedynie nazwał i usystematyzował koncepcję, której pierwotnym autorem był Penty. Co jednak znamienne, hiszpański myśliciel nie wymienia Anglika na liście autorów, którzy stanowili dla niego inspirację³⁶.

Zagadnienie komplikuje jeszcze nadto fakt, że w czasie gdy de Maeztu przebywał w Wielkiej Brytanii jako korespondent *El Sol* (w latach 1905-1919), pozostawał on w bardzo bliskich stosunkach z Penty’em i odbywał z nim regularne spotkania. W niepublikowanym rękopisie, sporządzonym w reakcji na wiadomość o zamordowaniu de Maeztu w czasie wojny domowej w Hiszpanii, Penty napisał, że w czasie tych rozmów zachodziła między nimi niemal całkowita zbieżność poglądów³⁷. Nie sposób zatem określić, który z tych dwóch myślicieli miał

²⁸ R. de Maeztu, *Authority, Liberty and Function in the Light of the War*, Londyn 1916.

²⁹ P. C. Grosvenor, *op. cit.*, s. 97.

³⁰ R. de Maeztu, *Authority...*, *op. cit.*, s. 132-139.

³¹ R. de Maeztu, *On Functions and Values*, “The New Age. A Weekly Review of Politics, Literature and Art” 1916, t. 19 nr 3, s. 57-58.

³² A. J. Penty, *Old Worlds for New. A Study of the Post-Industrial State*, Londyn 1917, s. 172.

³³ P. C. Grosvenor, *A Medieval...*, *op. cit.*, s. 96.

³⁴ A. J. Penty, *Odrodzenie ustroju cechowego*, przeł. M. Wąs, 2017.

³⁵ *Ibidem*, s. 30.

³⁶ R. de Maeztu, *Authority...*, *op. cit.*, s. 5.

³⁷ P. C. Grosvenor, *A Medieval...*, *op. cit.*, s. 96.

istotniejszy wpływ na drugiego, i w czym umyśle pierwsza narodziła się koncepcja zasady funkcji. Wydaje się jednak uzasadniona teza, że Penty, jako twórca jej najwcześniejszego (choć bardzo szczątkowego) opisu, pozostawał w tym zakresie autorem oryginalnym i niezależnym, ale oczywiście inspirującym się również dziełami bliskich sobie myślicieli.

Wykształcenie się zasady funkcji Penty uznawał za efekt oddziaływania chrześcijaństwa. Początkowo nie oddzielało ono swej doktryny od kwestii doczesnych, przeciwnie, wzywało do radykalnej przemiany porządku społecznego. Penty podkreślał, że Chrystus nauczał o Królestwie Bożym, które należało tworzyć już w świecie doczesnym. Podobny duch ożywiał wspólnoty pierwszych chrześcijan, o czym świadczył panujący wśród nich komunizm. Klęskę tego modelu Penty przypisywał jego nadmiernemu radykalizmowi, jednocześnie jednak podkreślał, że “duch komunizmu” pozostawał w pierwotnym Kościele jeszcze długo żywy, potępiając luksus, wyrażając troskę o biednych i kładąc nacisk na obowiązek uczciwej pracy³⁸. W późniejszym okresie Kościół zwątpił w możliwość odkupienia doczesnego systemu społecznego, przez co, aż do czasów encykliki *Rerum Novarum* Leona XIII, porzucił próby stworzenia spójnej doktryny społecznej, poświęcając się drobiazgowym rozważaniom teologicznym³⁹.

Pomimo jednak braku wysiłku intelektualnego w tym kierunku, świat średniowieczny w sposób spontaniczny i oddolny wykształcił chrześcijański porządek społeczny⁴⁰. Nastąpiło to z jednej strony poprzez powstanie systemu feudalnego, wynikającego z potrzeby samoobrony przed rozbójnikami⁴¹, z drugiej zaś przez uformowanie się cechów, początkowo mających charakter stowarzyszeń religijnych, co podkreśla ich chrześcijański rodowód⁴².

Zdaniem Penty’ego zarówno feudalizm, jak i ustrój cechowy, opierały się na wspólnej niepisanej doktrynie, czyli na zasadzie funkcji⁴³. Uznawała ona istnienie w człowieku złych skłonności, które muszą być uśmierzane przez prawo⁴⁴. Powinno ono odstraszać od zła, zamiast do niego zachęcać, pozwalając w ten sposób “żyć dobrym ludziom wśród złych”⁴⁵. Cel ten zabezpieczało podstawowe założenie zasady funkcji, zgodnie z którym każdy podmiot posiadał tyle praw i przywilejów, ile było konieczne dla wypełnienia wyznaczonych mu obowiązków. Uzależniała wolność jednostki od wywiązywania się z obowiązku solidarności wobec

³⁸ A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*, s. 29-31.

³⁹ *Ibidem*, s. 28-35.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 69.

⁴¹ A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 48-51.

⁴² *Ibidem*, s. 37.

⁴³ A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*, s. 69.

⁴⁴ A. J. Penty, *Guilds and the Social Crisis*, Londyn 1919, s. 75-76.

⁴⁵ A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*, s. 70-71.

wspólnoty, ale równolegle o tyle tylko przyznawała innym podmiotom władzę nad jednostką, o ile było to konieczne z punktu widzenia wypełnianej przez nie funkcji⁴⁶.

Zasada funkcji stanowiła wspólną cechę wszystkich podstawowych form organizacji w średniowiecznym społeczeństwie. System feudalny opierał się na powiązaniu wzajemnymi prawami i obowiązkami między seniorem a wasalem. Wasal otrzymywał prawo do użytkowania lenna, jednak było ono warunkowe, uzależnione od świadczenia danin lub pomocy wojskowej na rzecz seniora. Z drugiej strony senior poza przekazaniem wasalowi władztwa nad ziemią, zobowiązywał się jeszcze do jego ochrony. Podobnie układały się stosunki między rycerstwem, a chłopami, gdzie chłop zobowiązany był do świadczenia usług na rzecz rycerza w zamian za prawa do ziemi oraz zbrojnej obrony⁴⁷.

Podobny układ wzajemnych praw i obowiązków stał u podstaw instytucji cechów, przy czym w tym wypadku dzielił się on na relację łączącą cech i społeczeństwo oraz relację między cechem, a jego członkami. Wspólnota miejska nadawała cechowi uprzywilejowaną pozycję, czyniąc go monopolistą na określonym obszarze. Przywilej ten uzależniała jednak od wypełniania funkcji, a więc utrzymywania tradycji rzemiosła, sprzedawania i kupowania według sprawiedliwych i stałych cen, szkolenia czeladników, zwalczania nieuczciwego zysku, etc. Cech oferował swym członkom szereg praw, takich jak ochrona przed nieuczciwą konkurencją czy zabezpieczenie bytu członków oraz ich rodzin, żądał jednak w zamian podporządkowania się narzuconym przezeń regulacjom⁴⁸.

Trzeba zaznaczyć, że Penty nie zrównywał w pełni systemu feudalnego z ustrojem cechowym. Ten pierwszy uznawał za mniej doskonały, widząc w nim system przejściowy, skazany na unicestwienie przez rozprzestrzenianie się na wsi pieniądza jako środka wymiany. Uważał jednak, że nie musiał on wcale ulec przekształceniu w system kapitalistyczny, ale przy odpowiednich warunkach mógł rozwinąć się w kierunku lepszego odzwierciedlenia zasady funkcji poprzez ekspansję modelu cechów miejskich i uformowanie się ich wiejskich odpowiedników⁴⁹.

Zasada funkcji według Penty'ego oddziaływała również na średniowieczny model monarchii. Król wprawdzie sprawował władzę, nie miała ona jednak charakteru absolutnego, wymagano od niego bowiem przestrzegania prawa. Możliwość kształtowania tegoż prawa przez samego króla była znacznie ograniczona, nie mogły tego robić nawet różnego rodzaju

⁴⁶ *Ibidem*, s. 69-70.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 73-74.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 72.

⁴⁹ A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 51.

zgromadzenia stanowe. W prawie opartym na tradycji i zwyczaju ustanowienie nowych przepisów w pewien niejasny sposób wymagało zgody wszystkich, którzy mieli im podlegać. Również możliwość wymuszania posłuchu przez monarchę pozostawała znacznie zawężona, nie posiadał bowiem własnej armii czy policji, będąc w tym zakresie uzależniony od wierności lenników. Zgodnie zatem z zasadami systemu feudalnego, władza królewska miała charakter warunkowy i władca mógł domagać się od swych poddanych wierności tylko jeżeli sam rządził sprawiedliwie⁵⁰. Jak podkreślał Penty, myśliciele średniowieczni uznawali prawo poddanych do buntu przeciwko władcy, który okazał się tyranem, a niektórzy usprawiedliwiali nawet tyranobójstwo. Prowadziło to Penty'ego do wniosku, że choć wierzono, iż w wymiarze ostatecznym władza królewska pochodzi z nadania Bożego, to bezpośrednio monarcha zawdzięczał ją poparciu ze strony ludu⁵¹.

Wraz jednak ze wznowieniem badań nad prawem rzymskim, system oparty na zasadzie funkcji stanął przed perspektywą nieuchronnej konfrontacji z modelem porządku społecznego wywodzącym się ze świata starożytnego.

4. Upadek świata średniowiecznego

Za angielskim historykiem Frederickiem W. Maitlandem, Penty powtarzał, iż odrodzenie prawa rzymskiego należy uznać za jedno z najważniejszych zdarzeń w historii cywilizacji⁵². W przeciwieństwie jednak do Maitlanda, dla Penty'ego nie był to pozytywny przełom na drodze postępu, ale przeciwnie, początek końca.

Przyczyn nieszczęścia angielski myśliciel dopatrywał się w jedynym wyłomie w zasadzie funkcji w świecie średniowiecznym, czyli w papieństwie. Biskup Rzymu był jedyną osobą, która przypisywała sobie władzę o charakterze absolutnym⁵³. Doprowadziło to do sporu o inwestyturę z cesarstwem, w którego wyniku w XI w. pozostający na służbie papieża glosatorzy wznowili badania nad prawem rzymskim⁵⁴.

Od tego czasu prawo rzymskie wykorzystywały kolejne instytucje średniowiecznej władzy w walce między sobą, by zostać ostatecznie same przez to prawo obalone. Jako pierwszych los ten spotkał cesarzy niemieckich. Zainteresowali się oni prawem rzymskim, ponieważ nadawało ono władcy status absolutnego suwerena, niezależnego ani od ludu, ani od

⁵⁰ A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*, s. 74-75.

⁵¹ A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 52-53.

⁵² A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*, s. 77-78.

⁵³ *Ibidem*, s. 75-77.

⁵⁴ A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 59-60.

Boga. To zaostriżyło spór o inwestyturę, zamieniając go w konflikt o pełną supremację, pozbawiony jakiegokolwiek przestrzeni do kompromisu⁵⁵.

Opisując tę walkę, Penty stawiał zdecydowanie po stronie papieżstwa. Przypisywał mu rolę ostatniej ostoi, chroniącej świat przed wpływem prawa rzymskiego, próbującej przeciwstawić mu, bardzo przez Penty'ego chwalone, prawo kanoniczne⁵⁶. Teza taka może dziwić, zważywszy, że papieże tego okresu nierzadko sami byli wybitnymi znawcami prawa rzymskiego (np. Innocenty IV)⁵⁷, a prawo kanoniczne silnie zakorzenione było w dorobku rzymskich jurystów. Penty przyznawał wprawdzie, że stworzona przez Innocentego III doktryna o supremacji papieskiej, oparta, tak jak doktryna cesarska, na rzymskiej idei absolutnego suwerena, była "lekarstwem być może gorszym od choroby". Jednocześnie jednak podkreślał, że stanowiła ona ze strony Stolicy Apostolskiej rozpaczliwą próbę ratunku, posunięcie się do ostateczności⁵⁸.

Angielski myśliciel podkreślał, że kolejni papieże podejmowali starania na rzecz ograniczenia rozprzestrzeniania się prawa rzymskiego poprzez wydawanie zakazów jego nauczania. Zakazy takie publikowali Aleksander III, Honoriusz III i Innocenty IV⁵⁹. Jednak, jak zauważył Paweł Winogradow, zakazy wpływały z zaniepokojenia papieży rosnącymi wpływami świeckiej jurysprudencji, które zagrażały dominacji Kościoła na tym polu. Posunięcia Stolicy Apostolskiej wynikały zatem nie tyle z ideologicznej wrogości wobec prawa rzymskiego, co z chęci utrzymania monopolu na korzystanie z niego⁶⁰.

Z drugiej strony, stanowiska Penty'ego można do pewnego stopnia bronić. W przeciwstawieniu prawa kanonicznego prawu rzymskiemu kładł on nacisk przede wszystkim na treść i ducha obu tych systemów. Prawo kanoniczne zaś, choć strukturalnie oparte na prawie rzymskim, składało się treściowo ze źródeł w postaci nauczania papieży, soborów i synodów. W tym sensie więc przeciwstawienie go odrodzonemu prawu rzymskiemu może wydać się uzasadnione.

Dając pozornie silniejszą pozycję cesarzom, ostatecznie prawo rzymskie podważyło samą instytucję cesarstwa. Penty podkreślał, że atrakcyjność prawu rzymskiemu nadawał przede wszystkim jego indywidualistyczny charakter, wspierający jednostkę dążącą do osobistego zysku kosztem dobra wspólnego. Z tego względu stało się ono doskonałym narzędziem dla

⁵⁵ *Ibidem*, s. 60-62.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 65.

⁵⁷ Wielomski A., *Myśl polityczna papieży, papalistów i ich przeciwników*, Warszawa 2011, s. 241-247.

⁵⁸ A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 66-67.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 65.

⁶⁰ P. Winogradow, *Roman Law in Medieval Europe. Revised Edition.*, red. G. Pacillo, 2015, s. 56.

świeckich jurystów do rozbudzenia chciwości niemieckich książąt, którzy nie tylko przestali zważać na prawa zwyczajowe i powiązania wspólnotowe, ale zaczęli lekceważyć władzę cesarską. W ten sposób autorytet cesarza, dodatkowo osłabiony przez papieża, upadł, a samo cesarstwo pogrążyło się w chaosie⁶¹.

Triumf papieństwa nie trwał długo. Po wygaśnięciu sporu o inwestyturę papież wszedł w konflikt z królem Francji, który, zgodnie z formułą *rex est imperator in regno suo*, przyznał sobie absolutną suwerenność na wzór cesarzy rzymskich⁶². Ze starcia tego zwycięsko wyszli francuscy monarchowie, doprowadzając do okresu “niewoli awiniońskiej”, której skutkiem była Wielka Schizma Zachodnia. To ostatnie zdarzenie Penty uznawał za szczególnie istotne, widział w nim bowiem decydujący cios w autorytet duchowy papieża⁶³. Rezultatem tego stanu rzeczy była reformacja, która umożliwiła władcom części krajów europejskich całkowite odrzucenie papieskiego zwierzchnictwa⁶⁴. W ten sposób prawo rzymskie, choć nie zniszczyło całkowicie instytucji papieństwa, to jednak doprowadziło do degradacji jego znaczenia.

Jednak także królowie finalnie zostali zdradzeni i pokonani przez prawo rzymskie. Upadek instytucji monarchii zaprezentował Penty na przykładzie historii Anglii. Można podnieść zarzut, że w kraju tym prawo rzymskie nie miało znaczącego wpływu ze względu na brak jego recepcji. Jednak, zauważał Penty, prawa rzymskiego przez kilkadziesiąt lat nauczano na angielskich uniwersytetach. W rezultacie jego podstawowe instytucje, jak na przykład absolutne prawo własności, przeniknęły do doktryny angielskich prawników. Zdanie to potwierdzają zasadniczo współcześni badacze⁶⁵. Podobnie zatem jak przy porównaniu z prawem rzymskim prawa kanonicznego, także i w tym wypadku kluczowym elementem dla Penty’ego była nie struktura danego systemu prawnego, ale jego treść. Jak to ujmował, choć w Anglii nie doszło do formalnej recepcji prawa rzymskiego, nastąpiła recepcja jego ducha⁶⁶.

Angielski monarcha popadł w konflikt z Parlamentem, złożonym przede wszystkim z prawników, który kwestionował jego status absolutnego suwerena. Ostatecznie z konfliktu tego zwycięsko wyszli prawnicy, a gdy, jak stwierdzał Penty, ich sojusznik, kapitalizm, dokonał całkowitej destrukcji tradycyjnych struktur społecznych, stali się oni niepodzielnymi władcami⁶⁷.

⁶¹ A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 70-72.

⁶² Wielomski A., *op. cit.*, s. 400-402.

⁶³ A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 142-143.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 80.

⁶⁵ por. Ł. Marzec, *Czy prawo rzymskie pokonało kanał La Manche?*, “Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2008, t. 2, s. 43-53.

⁶⁶ A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*, s. 81-84.

⁶⁷ A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 81-83.

Owe rządy prawników Penty poddawał ostrej krytyce. Uważał, że prawnicy są klasą społeczną szczególnie niewłaściwą do rządzenia, kształceni są bowiem w oparciu o prawo rzymskie, które “będąc oderwane od moralności, ma skłonność do psucia umysłów tam, gdzie nie zepsuło zasad moralnych tych, którzy je studiują”⁶⁸. Prawo pozbawione zakorzenienia w moralności odrywa się od ogólnych zasad życiowych, a zamiast tego popada w dzielenie włosa na czworo i drobiazgową kazuistykę. W rezultacie rząd złożony z prawników, przyzwyczajonych do takiego sposobu myślenia, jest rządem biernym i słabym, bo niezdolnym do podejmowania żywotnych decyzji. Prowadzi to do sytuacji, w której ostre walki partyjne kończą się brakiem jakichkolwiek zmian. To wywołuje anarchię, anarchia zaś wiedzie do rozbuchanej legislacji, mającej ją powstrzymać, a w istocie jeszcze bardziej ją pogłębiającej. W ten sposób społeczeństwo zostaje zamknięte w błędnym kole, w którym anarchia napędza legislację, a legislacja anarchię. Jedynym sposobem, aby się od niego uwolnić, jest, zdaniem Penty’ego, odrzucenie zasad prawa rzymskiego⁶⁹.

Niszczycielskie działanie prawa rzymskiego w opinii Penty’ego nie ograniczało się wyłącznie do kwestii ustrojowych. Prawa absolutne okazały się całkowicie destrukcyjne dla podstawowych instytucji średniowiecznego społeczeństwa, prowadząc do wykształcenia się systemu kapitalistycznego⁷⁰.

Jak już wskazano, feudalizm nie był w ocenie Penty’ego systemem doskonałym, pozostawał jednak w pełni uzasadniony jako system przejściowy. Jednak działalność kształconych na prawie rzymskim jurystów doprowadziła do jego całkowitego zepsucia. Jako doradcy panów feudalnych wynajdywali oni sposoby, aby odzierać chłopów z ich przywilejów, a przez to niszczyć więzi wspólnotowe w społeczeństwie⁷¹. Śmiertelny cios zadała systemowi feudalnemu idea absolutnej własności ziemi, która panów feudalnych, których prawa przynajmniej *de iure* pozostawały związane z obowiązkami wobec chłopów, przemieniła we właścicieli ziemskich (*landlords*), mających prawo zarówno do używania, jak i nadużywania swojej własności⁷².

Ponownie Penty odwoływał się do przykładu Anglii. Zdaniem myśliciela w XIII w. juryści pomogli królowi skonsolidować władzę, poprzez odebranie baronom uprawnień sądowniczych i wojskowych, w zamian nadając im absolutną władzę nad chłopami oraz absolutną własność ziemi, co kilka wieków później otworzyło drogę dla “wielkiego grodzenia”.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 83.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 83-84.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 214.

⁷¹ *Ibidem*, s. 70.

⁷² A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*, s. 78.

Działo się tak dlatego, że, w przeciwieństwie do prawa średniowiecznego, prawo rzymskie znało jedynie dwie kategorie ludzi: właścicieli i niewolników. Konsekwentnie zatem opierający się na prawie rzymskim juryści, uczyniwszy właścicieli z panów feudalnych, chłopów stopniowo sprowadzali do statusu niewolniczego⁷³.

Ta polityka doprowadziła w 1381 r. do powstania Wata Tylera. Zbuntowani chłopci nieprzypadkowo ze szczególną nienawiścią zwracali się przeciw prawnikom, paląc ich księgi podatkowe, zarzucając im zepsucie umysłu młodego króla, a wreszcie po prostu ich mordując. Powstanie było według Penty'ego wielką szansą na obronienie się systemu średniowiecznego przed prawem rzymskim. Niestety, została ona zaprzepaszczona, bowiem buntownicy nie zażądali utworzenia cechów wiejskich, które, zdaniem angielskiego myśliciela, z czasem wzrosłyby w siłę na tyle, by wykupić wielkich posiadaczy, albo przeforsować prawo konfiskujące ich ziemie, przez co kapitalizm nigdy by się nie rozwinął⁷⁴.

Kolejnym szkodliwym elementem związanym z dominacją prawa rzymskiego były koncepcje swobody umów i swobody konkurencji, które dla Penty'ego sprowadzały się ostatecznie do całkowitego przyzwolenia na lichwę oraz podważenia idei sprawiedliwej ceny. Stanowiły one zatem zaprzeczenie zasad, które leżały u podstaw istnienia organizacji cechowej. Wkrótce na obrzeżach miast zaczęły powstawać manufaktury nieprzestrzegające restrykcji obowiązujących na terenach miejskich. Utrzymujące wciąż wysoki standard jakości produkcji cechy nie były w stanie sprostać takiej rywalizacji, co prowadziło do degeneracji ustroju cechowego poprzez chociażby ograniczenia możliwości awansu czeladników. Stopniowy upadek systemu cechowego wynikał nie z jego immanentnych wad, ale z oddziaływania zewnętrznego, czyli rozwoju produkcji kapitalistycznej. Rozwój ten wynikał z podważenia moralnej sankcji dla idei stałych cen przez prawo rzymskie, które przyznawało każdemu uprawnienie do wytargowania najwyższego możliwego zysku. W dalszej perspektywie, upadek cechów oznaczał eksploatację robotników przez kapitalistów oraz uniemożliwianie im zrzeszania się i walki o własne prawa. Świeże zwycięstwo robotników w walce o legalizację związków zawodowych w czasach sobie współczesnych traktował Penty jako nawrót do idei cechowej oraz dowód na to, że jest ona nadal żywa w ludzkiej podświadomości⁷⁵.

Prawo rzymskie doprowadziło zatem do całkowitego upadku społeczeństwa średniowiecznego, niszcząc instytucje cesarstwa, papieża, monarchii, system feudalny oraz cechowy. Co więcej, zdołało ono tego dokonać, jednocześnie przerzucając złe odium na te

⁷³ A. J. Penty, *A Guildsman...*, op. cit., s. 75-78.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 78-79.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 214-223.

właśnie instytucje, tak że później traktowano je jako źródło tyranii, chociaż w rzeczywistości stały na straży dobra wspólnotowego⁷⁶.

Ten złowrogi wpływ prawa rzymskiego Penty tłumaczył przede wszystkim oddziaływaniem koncepcji praw absolutnych. Stworzone w celu utrzymania zepsutego i kapitalistycznego społeczeństwa, także po odnowieniu w średniowieczu wspierały one zawsze indywidualny i prywatny interes dążący do zysku kosztem interesu wspólnotowego i publicznego. System prawny, skupiony na utrzymaniu porządku, pozostawał oderwany od moralności. Nie posiadał bowiem pojęcia obiektywnej słuszności, uznając ją za całkowicie podyktowaną względami dogodności i doraźności. Nie mogąc oprzeć się na słuszności, opierał się zwykle na czystej sile. Zastąpił cel prawa średniowiecznego, które miało pozwolić “żyć dobrym wśród złych”, celem, którym było umożliwienie “żyć bogatym wśród biednych”. W ten sposób prawo rzymskie zaszczerpiło w świecie średniowiecznym zepsucie starożytnego Rzymu⁷⁷.

Penty zdecydowanie odrzucał pogląd, zgodnie z którym prawo rzymskie odniosło sukces dzięki temu, iż rozwój handlu wskutek krucjat wytworzył zewnętrzne warunki, dla którego taki system prawny okazał się najbardziej optymalny. Angielski myśliciel sprzeciwiał się myśleniu, że “prawo idzie za zwyczajem”. Jego zdaniem bowiem średniowieczni juryści nie poświęcali się wyłącznie fachowym zagadnieniom prawniczym, ale byli propagandzistami głoszącymi system moralny usprawiedliwiający indywidualizm. Co więcej, Penty wskazywał, że gdyby widzieć zarzewie przemian społecznych we wzroście wymiany handlowej ze Lewantem, w takim wypadku również świat islamu powinien być podlegać podobnym zmianom. Tymczasem, zdaniem Penty’ego, islam nigdy nie uległ takiemu zepsuciu, jak chrześcijańska Europa, dzięki temu, że nie doszło w nim do odrodzenia prawa rzymskiego⁷⁸.

Trzeba jednak zaznaczyć, że w opinii Penty’ego istniała zasadnicza różnica między starożytnym prawem rzymskim a jego średniowieczną odsloną. Juryści rzymscy nie wzbraniali formowania się organizacji wspólnotowych. Podejmowali również starania w kierunku humanizacji niewolnictwa, stopniowo ograniczając władzę pana nad niewolnikiem. Działalność średniowiecznych prawników obrała całkowicie przeciwny wektor. Niszczyli oni średniowieczną wspólnotowość, aby przywrócić instytucję niewolnictwa. Odrodzone prawo rzymskie było promowane i używane jako narzędzie opresji, wywołujące wzrastającą

⁷⁶ *Ibidem*, s. 84.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 62-63.

⁷⁸ A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*, s. 78-79.

nienawiść klasową. Uczyniło z państwa scentralizowaną, biurokratyczną instytucję pod władzą plutokracji, służącą eksploatacji robotników i chłopów na rzecz kapitalistów⁷⁹.

Prawo rzymskie w ocenie Penty'ego wiedzie zatem do ustanowienia państwa niewolniczego w rozumieniu Hilaire Belloc⁸⁰, a więc ustroju społecznego, w którym większość społeczeństwa jest prawnie zmuszona do pracy na rzecz mniejszości⁸¹. Prawo rzymskie "uczyniło absolutnymi prawa, które były warunkowe, podczas gdy obowiązki uczyniło opcjonalnymi", przez co stało się "przyjacielem własności i wrogiem ludu"⁸². Jak podsumowywał Penty: "Jeśli kapitalizm jest dzisiaj naszym aktywnym wrogiem, to jasno dostrzeżmy, że prawo rzymskie jest siłą stojącą za tronem"⁸³.

5. Krytyka koncepcji prawa naturalnego

Mogłoby się wydawać, że odrzucenie prawa rzymskiego oraz pochwała prawa kanonicznego powinny nastawiać Penty'ego przychylnie do stanowisk prawnonaturalnych. Było jednak przeciwnie. Angielski myśliciel uznawał koncepcję prawa naturalnego za kolejny szkodliwy wynalazek rzymskich jurystów. Przypisywał im zapożyczenie od stoików idei naturalnego porządku społecznego, istniejącego przed uformowaniem się państw, w którym wszyscy ludzie byli wolni i równi. Porządek ten, nazwany przez jurystów właśnie prawem natury, traktowany był przez nich według Penty'ego jako swoista fikcja prawna, służąca rozróżnieniu między światem idealnym i realnym. Początkowo prawo naturalne wiązano z prawem narodów (*ius gentium*). Szybko dostrzeżono jednak kryjące się w takim połączeniu sprzeczności. Przede wszystkim prawo naturalne zakładało, że, podobnie do zwierząt, wszyscy ludzie rodzą się wolni. Przeczyła temu jednak obecność we wszystkich ówczesnych społecznościach instytucji niewolnictwa. W rezultacie prawo cywilne zaczęto postrzegać jako konieczny skutek zepsucia ludzkiej natury. W ten sposób prawo naturalne stało się uzasadnieniem dla niesprawiedliwości prawa pozytywnego⁸⁴.

Ku ubolewaniu Penty'ego, tradycję rzymskich jurystów w jego opinii kontynuowali w tym zakresie Ojcowie Kościoła, a później także Kościół katolicki. Ojcowie Kościoła zaakceptowali rozróżnienie między prawem naturalnym (utożsamianym przez nich z prawem

⁷⁹ A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 295-297.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 8.

⁸¹ I. Buller, *Od niewolnika do właściciela i z powrotem - człowiek na przestrzeni dziejów w myśli Hilaire Belloc*, [w:] *Człowiek a historia. Ludzie i wydarzenia. Tom VIII*, red. B. Cecota, P. Jasiński, A. Sęderecka, Piotrków Trybunalski 2022, s. 132-133.

⁸² A. J. Penty, *A Guildsman...*, *op. cit.*, s. 295.

⁸³ *Ibidem*, s. 84.

⁸⁴ A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*, s. 85-87.

Bożym), a prawem pozytywnym. Choć uznawali zarówno niewolnictwo, jak i absolutne prawo własności za sprzeczne z naturą, traktowali je jako zło konieczne, wynikłe z grzechu pierworodnego. W ten sposób koncepcja prawa naturalnego doprowadziła do porzucenia przez chrześcijaństwo postawy radykalizmu społecznego⁸⁵.

Jak dalej pisał Penty, koncepcja prawa naturalnego stała się w średniowieczu narzędziem ruchów o charakterze rewolucyjnym. Zapoczątkowały to rewolty chłopskie z przełomu XV i XVI w., w których widział Penty bunt prawa naturalnego przeciw prawu rzymskiemu⁸⁶. W istocie jednak prawo naturalne i prawo rzymskie były według niego dwiema stronami tej samej monety. Prawo naturalne przychodzi z pomocą rzymskiemu, odciągając zbuntowany lud od odwoływania się do tradycji, a zamiast tego skłaniając go do stawiania abstrakcyjnych i utopijnych postulatów. W rezultacie, zamiast stopniowo realizować konkretne pretensje, lud „chcąc wszystkiego, nie dostaje nic”⁸⁷.

Egzemplifikację tej tezy widział Penty w rewolucji francuskiej. Była ona według niego ostatnią próbą stworzenia nowej cywilizacji, opartej na zasadach prawa natury (w tym na idei praw człowieka). Jej klęska była jednak nieunikniona, ponieważ cywilizacja to ucieczka od natury i nie wracanie do niej, wobec czego projekt cywilizacji opartej na prawie natury jest sprzecznością pojęć⁸⁸.

Penty zdecydowanie odrzucał więc koncepcje prawnonaturalne, w tym zawartą w nich ideę praw człowieka, co stanowiło kolejne odbicie jego krytyki praw absolutnych.

6. Podsumowanie

Krytyka praw absolutnych w myśli Penty’ego, łącząca w sobie w sposób oryginalny zarówno przywiązanie do średniowiecznej tradycji, jak i nacisk na konieczność ograniczenia uprawnień jednostki na rzecz kolektywnego interesu wspólnoty, wydaje się nadal odpowiadać na problemy społeczne czasów współczesnych. Także dziś jednym z istotnych zagadnień debaty publicznej pozostaje rozstrzygnięcie konfliktów między własnością prywatną czy swobodą zawierania umów, a innymi dobrami, takimi jak choćby ochrona środowiska. W tym kontekście, jak wskazuje Easson, Penty może być postrzegany jako prekursor idei zrównoważonego rozwoju⁸⁹.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 87-91.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 92-93.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 94-95.

⁸⁸ A. J. Penty, *Towards...*, *op. cit.*, s. 94.

⁸⁹ M. J. Easson, *A. J. Penty...*, *op. cit.*, s. 8-9.

Proponowana przez Penty'ego idea zasady funkcji, choć może się wydawać egzotyczna, w istocie znajduje podobne sobie koncepcje także współcześnie, również w polskiej doktrynie prawnej. Przykładem może być choćby definicja własności rolniczej autorstwa Andrzeja Stelmachowskiego, zgodnie z którą własność ta jest kompleksem nie tylko praw, ale także obowiązków określających sytuację prawną właściciela gospodarstwa rolnego⁹⁰. Wydaje się zatem, że myśl Arthura J. Penty'ego warta jest przypomnienia i może stanowić świeżą perspektywę dla współczesnego dyskursu naukowego.

Bibliografia

- Bała P., Wielomski A., *Prawa człowieka i ich krytyka. Przyczynek do studiów o ideologii czasów ponowoczesnych*, Warszawa 2016.
- Buller I., *Od niewolnika do właściciela i z powrotem - człowiek na przestrzeni dziejów w myśli Hilaire Belloc'a*, [w:] *Człowiek a historia. Ludzie i wydarzenia. Tom VIII*, red. B. Cecota, P. Jasiński, A. Sęderecka, Piotrków Trybunalski 2022, s. 129-145.
- Easson M. J., *A. J. Penty and the Spaces of Hope*, M.Sc. thesis 2012, <https://michaeleasson.com/university-thesis/2012-a-j-penty-and-the-spaces-of-hope/> [dostęp online: 02.12.22.].
- Grosvenor P. C., *A Medieval Future: the Social, Economic and Aesthetic Thought of A. J. Penty (1875–1937)*, Londyn 1997.
- Kiernan E. J., *Arthur J. Penty: His Contribution to Social Thought*, Waszyngton D.C. 1941.
- Korzycka M., Prutis S., *Własność rolnicza*, [w:] *Prawo rolne*, red. P. Czechowski, Warszawa 2022, s. 58-60.
- Maeztu de R., *Authority, Liberty and Function in the Light of the War*, Londyn 1916.
- Maeztu de R. *On Functions and Values*, "The New Age. A Weekly Review of Politics, Literature and Art" 1916, vol. XIX, nr 3, s. 57-58.
- Marzec Ł., *Czy prawo rzymskie pokonało kanał La Manche?*, "Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa" 2008, Tom 2, s. 43-53.
- Penty A. J., *A Guildsman Interpretation of History*, Londyn 1920.
- Penty A. J., *Guilds and the Social Crisis*, Londyn 1919.
- Penty A. J., *Odrodzenie ustroju cechowego*, przeł. M. Wąs, 2017.
- Penty A. J., *Old Worlds for New. A Study of the Post-Industrial State*, Londyn 1917.

⁹⁰ M. Korzycka, S. Prutis, *Własność rolnicza*, [w:] *Prawo rolne*, red. P. Czechowski, Warszawa 2022, s. 58-60.

- Penty A. J., *Post-industrializm*, przeł. M. Wąs, 2018.
- Penty A. J., *Towards a Christian Sociology*, Londyn 1923.
- Perczyński P., *Miejsce myśli gildyjnej w rozwoju angielskiego pluralizmu politycznego*, „Archiwum Historii Myśli Politycznej” 1995, V, s. 69-87.
- Perczyński P., *Źródła funkcjonalizmu w angielskim pluralizmie politycznym: twórczość Ramira de Maeztu*, „Archiwum Historii Myśli Politycznej” 1998, VII, s. 23-36.
- Sokolov A. D., *The Political Theory of Arthur J. Penty*, New Haven 1940.
- Ślipko T., *Prawo własności prywatnej w etyce chrześcijańskiej a jego interpretacje w liberalizmie i socjalizmie*, „Annales: etyka w życiu gospodarczym” 2007, t. 10, nr 1, s. 37-38.
- Wielomski A., *Myśl polityczna papieży, papalistów i ich przeciwników*, Warszawa 2011.
- Winogradow P., *Roman Law in Medieval Europe. Revised Edition.*, red. G. Pacillo, 2015.

ABSTRAKT

Arthur J. Penty, uznawany za twórcę socjalizmu cechowego i jedną z centralnych postaci brytyjskiego neomedievalizmu, jest autorem niekonwencjonalnej krytyki koncepcji praw absolutnych, łączącej zarówno argumenty tradycji konserwatywnej, jak i kolektywistycznej. Definiował prawa absolutne jako uprawnienia, które miałyby przysługiwać jednostce w sposób bezwarunkowy, nie powiązany z żadnymi obowiązkami. Ich korzenie widział w prawie rzymskim, wskazując na jego indywidualistyczny i antywspólnotowy charakter. Uważał, że to rozprzestrzenianie się prawa rzymskiego należy obwinąć za upadek średniowiecza. Jako alternatywę dla praw absolutnych proponował doktrynę opartą na „zasadzie funkcji”, która uzależnia prawa od wypełniania obowiązków. Zdaniem Penty'ego taka doktryna dominowała w średniowieczu i powinna zostać przywrócona w celu obalenia systemu kapitalistycznego.

Słowa kluczowe: Penty, prawa absolutne, prawo rzymskie, neomedievalizm